



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

W dniu imienin Kochanego Pasterza parafii składają Mu najserdeczniejsze życzenia życząc Mu dużo łask Bożych. Oby łaskawy Bóg nam Go jaknajdłużej przy zdrowiu i siłach zachował.

wdzięczni:
Organizacje Katolickie,
Bractwa Kościelne,
Wszyscy Parafianie.

Porządek nabożeństw.

Niedziela 27 czerwca 1937 r.

Godz. 7. Msza św. — ks. Dr. Weber, nauka — ks. Weber.

Godz. 9. Msza św. — ks. Weber, nauka — ks. Dr. Weber.

Godz. 11. Suma — ks. Dr. Weber, kazanie — ks. Weber

Ruch w Parafii.

Przyjęcie do Straży Honorowej Najsw. Serca Jezusowego odbędzie się dnia 29-go czerwca br. o godzinie 4-ej popołudniu.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Józefa-Janina Bazyk, Krystyna Lizak, Ryszard-Stefan Knapczyk, Janina Grzegorzycza.

Związek małżeński zawarli:

Zdzisław-Karol Trytko z Janiną Anną Wasilewską, Bolesław Kłoczek z Antoniną Barbarą Malkiewicz, Antoni Krupa z Agatą Nowak.

Zapowiedzi:

Jakób Pytel wdowiec, z Rembertowa z Genowefą Włodarską panną, z par. tut., Golfryd-Stanisław Błaszczak, kaw. z Klimontowa par. Zagórze z Heleną Mazur, panną z par. tut., Jan Poznański wd. z par. Niwka z Krystyną Sroka panną z par. tut.

Zmarli:

Jan Nowak l. 44, Waleria Kuchta l. 52, Janina Grzegorzycza 17 godz.

Rocznice zgonów:

Bronisław Pawiński, Tadeusz-Klemens Żurek.

Hejże rycerki idzie wycieczka...

W niedzielę, dnia 18 czerwca, wybrały się rycerki na wycieczkę na t. zw. „Wysoki brzeg“ za Niwkę. Już o godz. 5.30 było gwarno na podwórku plebanii, to rycerki ustawiły się dwójkami, bo przecież trzeba było je policzyć, żeby potem którejs nie zostawić w lesie. Za chwilę długie szeregi rycerek pod opieką kilku druchen K. S. M. Z. wyruszą w kierunku kościoła w Niwce, gdzie wysłuchały w skupieniu Mszy św. i nauki. Po wyjściu z kościoła idziemy w stronę lasu rozradowane, bo i słońko wyrzało jasne z za chmur, jako zapowiedź pogody na dzisiaj. Na początku lasu rozsiadamy się, ażeby zjeść śniadanie i wypocząć, ale mrówki których tam była moc, wygnały nas stamtąd, więc idziemy w głąb lasu rozkoszując się świeżym powietrzem leśnym. Kiedy czułyśmy się już trochę zmęczone, znów odpoczywamy, aby za pół godziny iść dalej w miejsce wygodniejsze t. zn. żeby była łąka do zabawy no i woda, ale jakoś nie można było znaleźć takiego miejsca, tutaj znów było trochę za ciasno między drzewami, żeby grać w piłkę, więc przenosimy się dalej, rozkładamy swoje łomoczki, by już tu zostać do wieczora, aż tu przybiegają druchny mówiąc, że tam trochę dalej jest woda i łąka. Wszystkie jak na komendę zrywają się, zbierają swoje manatki i przenoszą na to wymarzone miejsce. Naprawdę, ładnie tam było, bo brzeg lasu, łąka, woda i piasek, to też postanowiliśmy już tu pozostać do wieczora. Zaraz też wszystkie się porozbiegały i dalej grać w piłkę, inne zbierały kwiatki, a reszta

poszła pochodzić po wodzie i piasku. Jak ogromny barwny dywan wyglądały rycerki na tej łące, ale jak dywan kipiący życiem i radością.

W południe zjadamy obiad i odpoczywamy, a nasze małe artystki zabawiają nas różnymi monologami i deklamacjami, a inne znów splatały wieniec i robiły wianki na przyjęcie Ks. Dyrektora E. Webera, który miał przyjechać zaraz po południu. Naraz krzyk: „Ksiądz idzie“! i jak huragan prawie wszystkie rycerki pobiegły, chociaż jeszcze Ksiądz był dosyć daleko i nie było widać z której strony idzie, dopiero za chwilę ukazał się Ks. Dyrektor w otoczeniu kilku druchów K. S. M. M. którzy niesli aparat fotograficzny i dwa pudła karmelków. Teraz dopiero zaczął się ruch tak na dobre, różne gry, zabawy, zdjęcia fotograficzne, zawody, poczęstunek cukierkami, wyścigi, lecz nie wszyscy dobiegali do mety, bo jak na złość nogi odmówiły posłuszeństwa, ale ci co pozostali prawie że na miejscu, nie przejmowali się zbytnio, bo to wszystko sport.

Mile spędzamy czas ani nie spostrzegłyśmy się jak zabrzmiała komenda: „rycerki zbiórka“! więc też stają rycerki w dwusereg: raport! Okazało się że są wszystkie rycerki, a nawet jedna przybyła, to dobrze, bo jak to mówi przysłowie, że od przybytku głowa nie boli, więc też zadowolone z wesołym śpiewem ruszyłyśmy w stronę Niwki, gdzie miały czekać konie, ale że zaczął trochę deszcz padać, więc śpieszyłyśmy się i przyszyłyśmy na miejsce, a koni jeszcze nie było.

Tutaj gościnne druchny K.S.M.Z. tamtejszego oddziału zaprosiły nas

do swej świetlicy, a rycerki tamtejsze i nasze naprzemian zabawiały nas tańcami, monologami i deklamacjami. W międzyczasie przyjechały konie, więc też wszystkie wyniosły się i załadowały szczelnie na dwóch wozach i z wesołym śpiewem nasza setka ruszyła ku domowi. Przed plebanią już czekali rodzice na swe pociechy, które rozbawione opowiadały, jak to było na wycieczce. Napewno w nocy śniło się rycerkom o tej wesołej wycieczce i niejedna przez sen śpiewała:

Hej! wycieczka, droga chwila,
Co nam szare dni umila,
Szybko mija złotą smugą
Lecz wspomnienia trwają długo!

M. CIEŚLÓWNA.

Jak zostać członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSMM)?

Członków przyjmuje kierownictwo Oddziału. Osoba pragnąca zostać członkiem KSMM zawiadamia o tym jednego z członków kierownictwa. Kierownictwo, o ile nie ma żadnych wątpliwości, przydziela kandydata do kółka kandydatów lub do jednego z zastępów, jeżeli, kółko nie istnieje, albo też powierza jednemu z starszych druhowa przygotowanie kandydata do próby kandydackiej.

Przygotowanie to polega na tym, że kandydat stara się żyć według wskazówek podanych w rozdziale „Jakim powinien być kandydat”, według zasad KSMM, oraz że przechodzi przy pomocy kierownika kandydatów treść Pierwszej książki KZMM.

Po ukończeniu wyszkolenia kandydackiego, kierownik zgłasza kandydata do próby komisyjnej. Gdy próba wypadnie pomyślnie, kierownictwo decyduje o przyjęciu członka. Kierownictwo może odmówić przyjęcia bez podania powodów, może też zawiadomić kandydata, co ma jeszcze dopełnić, by mógł zostać członkiem KSMM.

Przed przyjęciem na członka kandydat nie może głosować na ogólnych zebraniach Oddziału, z urzędzeń i zebrań Oddziału korzysta poza tym według uchwał kierownictwa.

Przyjęcie do organizacji odbywa się w sposób uroczysty, przytem przyjmowany na członka stwierdza swoją zgodę na zasady KZMM oraz przyrzeka żyć i pracować według tych zasad, składając publiczne przyrzeczenie organizacyjne.

Oprócz członków zwyczajnych mamy w naszej organizacji jeszcze członków wspierających, dożywotnich i honorowych.

Potrzeba organizacji.

Dlaczego ludzie zrzeszają się? Po co istnieją organizacje?

Można na to odpowiedzieć, że to taka jest natura ludzka, że ludzie lubią żyć w gromadzie, że gromada ich ciągnie. Odludków, samotnie żyjących, jest mało na świecie i nie lubimy ich. Bóg już tak dał, że człowiek szuka innych ludzi i z nimi razem żyje, pracuje, bawi się. „Nie dobrze żyć człowiekowi samemu”.

Można też i tak powiedzieć: Jeżeli kilku, kilkunastu lub więcej ludzi połączy swe wysiłki, swą pracę, aby coś osiągnąć, dojdą do celu łatwiej. Są zaś i takie cele, których bez współpracy wielu ludzi, a więc także bez organizacji, wogóle osiągnąć nie można. Czy potrafilibyście dać przykłady takich celów? Można ich podać bardzo, bardzo wiele. Tak na przykład, czy mogłoby żyć na naszej ziemi tylu ludzi, ilu żyje, gdyby nie było współpracy i organizacji, gdyby każdy tylko o sobie myślał i dla siebie sam chciał być wszystkim? I rolnikiem i szewcem i krawcem — i obrońcą? Czy moglibyśmy obronić nasz kraj przed nieprzyjaciółmi, gdyby nie było tak wielkiej i sprawnej organizacji, jak wojsko? Jakby to wyglądały nasze szkoły, gdyby każda z nich musiała dla siebie kształcić nauczycieli, opracowywać i drukować podręczniki?

Ale weźmy przykład prostszy i bliższy waszemu życiu. Widzimy, ile czasu i pracy marnuje się gdy rolnik, który ma zboże, masło, jaja, inne produkty na sprzedaż, konieczne chce je sam sprzedać i szuka nabywcy na jarmarku. Można jednak założyć spółdzielnię, organizację, która będzie skupowała produkty i sprzedawała je, a co zarobi wspólnie, podzielił się między członków spółdzielni.

Za tym: potrzebą duszy człowieka żyć w gromadzie, a dalej: uporządkowane czyli zorganizowane życie w gromadzie jest ułatwieniem, a nie raz wprost koniecznym warunkiem życia lepszego, wygodniejszego, na wyższym poziomie.

Przykłady, które podaliśmy wyżej, mówiąc o potrzebie organizacji, odnosiły się głównie do celów ziemskich, do poprawy bytu materialnego, obrony kraju, zwiększenia dochodów. Ale również cele duchowe wymagają organizacji. Weź pod uwagę choćby taką sprawę, jak wybitnie duchowa: spowiedź jednego człowieka. Już potrzeba miejsca, gdzieby mógł zasiąść spowiednik, ukłęknięty spowiadaający się, potrzeba porozu-

mienia się księdza i spowiadającego się co do tego, kiedy spowiedź odbędzie się. A co dopiero, gdy do spowiedzi przystępuje wielu ludzi i trzeba zaprosić kilku spowiedników. Jeszcze o samej istocie spowiedzi nie ma mowy, a już trzeba załatwić szereg spraw, trzeba spowiedź zorganizować. Można to zrobić doraźnie, zależnie od potrzeby, może też się tym zająć stale zrzeszenie. W tym wypadku parafia jest tym zrzeszeniem, które troszczy się rzeczywiście nie tylko o pomoc w odbyciu spowiedzi ale i o inne potrzeby duchowe swych członków.

Parafia ma różne zadania szczegółowe, zarówno zadania opieki duchowej, jak i opieki materialnej, choćby pomocy ubogim. Dla tych różnych celów istnieją w parafii towarzystwa, a wśród nich zrzeszenie młodzieży, oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Zastanowimy się teraz, jaki to jest cel tego Stowarzyszenia, do którego właśnie chcesz należeć.

Z racji imienin ks. Proboszcza złożyli zacni Państwo Sobierajowie ofiarę w sumie 20 zł. na Dom Katolicki. Ofiarodawcom składam w imieniu ks. Proboszcza najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Oby przykład powyższy pociągnął jeszcze więcej z naszych zacnych i miłych parafian. Parafianie kochani chciałbym Wam przy tej okazji jedno powiedzieć: Nie lękajmy się ciężaru, który chcemy wziąć na barki swoje. Ciężkie są czasy to prawda — ale przy dobrej woli, przy groszowych ofiarach zbudujemy gmach, który będzie dowodem dobrych serc i ofiarności zacnych i kochanych parafian.

Wszystkie ofiary ogłaszał będę w „Wiadomościach Parafialnych”.

Ks. E. Weber.

Msza św. w intencji ks. Proboszcza odprawiona będzie w niedzielę o godzinie 9-ej na które zaprasza się Katolickie Stowarzyszenia.

We wtorek o godz. 19-ej odbędzie się zebranie Komitetu parafialnego nie odwołalnie.